

Islamiści zniszczyli starożytny klasztor

8 września 2013

Koptyjskie kościoły znowu płoną w Egipcie. Islamiści są rozwścieczeni po odsunięciu od władzy ich faworyta, prezydenta Mursiego. W wielu miejscach kraju dochodzi do prześladowań chrześcijan. W południowym Egipcie, w miejscowości Dalga, spalono starożytny klasztor koptyjski.

Klasztor Matki Boskiej i Abrahama znajduje się na wzgórzu nad miastem. Został spalony i splądrowany. Według jednego z mnichów płonął przez trzy dni, a grabieże trwały tydzień. Islamiści rozkradli też wszystko z podziemnej kaplicy, której wiek wynosi około 1600 lat.

Rabusie spodziewali się znaleźć tam skarby, ale odnaleźli tylko starożytne miejsce pochówku. Nie potrafili tego uszanować i zbezczeszili kaplicę a potem ukradli wszystko włącznie z wyłącznikami i kablami elektrycznymi. Mnisi zastali straszny widok, wiele szczątków ludzkich i relikwii przemieszanych i porozrzucanych w bezładzie.

Islamiści zaatakowali też 40 domów i sklepów należących do Koptów. Wiele chrześcijańskich rodzin uciekło z miasta. Arabski tłum rabował też inne kościoły w tym anglikański i katolicki. Ich kaplice również zostały spalone.

Dalga to jedyne miasto w tej części kraju gdzie Islamiści mogą sobie na coś takiego pozwolić. Jest tam 120 tysięcy mieszkańców i 20 tysięcy Chrześcijan. W sumie aż 35 kościołów zostało zaatakowanych a 19 z nich spalono. Zniszczono też co najmniej 6 chrześcijańskich sierocińców i szkół. Eksperci nie ukrywają, że rosnące animozje między Islamistami i Chrześcijanami są bardzo niebezpieczne i mogą prowadzić nawet do kolejnego islamskiego powstania w tym kraju.

Na podstawie: www.nytimes.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)